

# Międzynarodowy Dzień pamięci o ofiarach Holokaustu

**27 stycznia 1945 r. żołnierze 60. armii Pierwszego Frontu Ukraińskiego dotarli do bram KL Auschwitz, wyzwalając przebywających w obozie macierzystym, Birkenau i Monowitz około 7 tys. więźniów. Szacuje się, iż w Auschwitz i jego podobozach zginęło od 1 do 1,5 miliona ludzi, z których większość – 1-1,35 mln – stanowili Żydzi. Rola, jaką odegrał obóz w realizacji niemieckich planów Zagłady, i skala ludobójstwa, jaka się w nim dokonała sprawiły, iż stał się on najbardziej znanym na świecie symbolem zbrodni hitlerowskich i zagłady Żydów. Nieprzypadkowo rocznica wyzwolenia obozu – dzień 27 stycznia – decyzją Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1 listopada 2005 r. ogłoszona została Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Sam pochodzący z greki termin pierwotnie oznaczał ofiarę ciałopalną, a w latach pięćdziesiątych XX w. zaczął być stosowany na określenie zagłady Żydów europejskich przez nazistowskie państwo niemieckie.**

Styczeń jest też miesiącem, który w inny, szczególny i tragiczny sposób zapisał się w pamięci Żydów i narodów europejskich. 20 stycznia 1942 r., trzy lata przed wyzwoleniem obozu w Auschwitz, w sielskiej scenerii podberlińskiej, willowej dzielnicy Wannsee odbyło się spotkanie wysokich rangą niemieckich urzędników państwowych pod przewodnictwem Reinharda Heydricha. Tematem narady było rozwiązanie kwestii żydowskiej (Endlösung der Judenfrage), jak eufemistycznie określano planowane i praktycznie już realizowane ludobójstwo Żydów. Po konferencji celem przyśpieszenia eksterminacji Niemcy rozpoczęli budowę stacjonarnych komór gazowych, które miały być skuteczniejszym i wydajniejszym środkiem mordowania Żydów, a przy tym mniej obciążającym psychicznie niemieckich żołnierzy zmuszonych strzelać do małych dzieci...

Ośrodki uśmiercające uruchomiono w sześciu obozach, nowo powstałych lub rozbudowywanych, na ziemiach polskich: Chełmnie nad Nerem, gdzie do gazowania ludzi

przystąpiono jeszcze w grudniu 1941 r., Bełżcu, Majdanku, Sobiborze, Treblince i Auschwitz. Niemcy zdecydowali się zastosować głównie cyjanowodór, znany pod nazwą handlową Cyklon B. Akcji zagłady Żydów z Generalnego Gubernatorstwa i Okręgu Białostockiego przeprowadzonej w latach 1942–1943 na terytorium okupowanej Polski w ramach tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej nadano później kryptonim „Reinhardt” na cześć Reinharda Heydricha, jednego z głównych współodpowiedzialnych za Holokaust, zmarłego wskutek ran odniesionych w zamachu w Pradze w maju 1942 r. Do obozów śmierci przywożono Żydów z całej okupowanej przez Niemcy Europy, a stworzony przez nich system zagłady był przerażająco sprawny: w Treblince, do której po 22 lipca 1942 r. codziennie odjeżdżał z warszawskiego Umschlagplatz jeden „pociąg specjalny”, dziennie mordowano nawet kilkanaście tysięcy ludzi. Z szacowanej na blisko 6 milionów liczby Żydów-ofiar hitlerowskiego nazizmu, większość zgładzono na ziemiach polskich, zaś blisko 3 miliony stanowili Żydzi polscy. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej, na okupowanych przez Niemcy terytoriach ZSRR, łącznie z terenami zaanektowanymi przez państwo radzieckie, zginęło nieco ponad milion Żydów – obywateli i mieszkańców Związku Radzieckiego oraz tych, których tam wywieziono i uchodźców z Polski. Nie zawsze da się określić okoliczności śmierci wielu z nich, mordowanych przez napotkane patrole niemieckie, pomordowanych przez oddziały partyzanckie, grupy bandyckie, czasem sąsiadów. Niemniej można założyć, że niemal każda większa miejscowość na Ukrainie, Białorusi czy na Krymie miała swój Babi Jar i swoje Ponary, miejsca egzekucji żydowskich mieszkańców odpowiednio Kijowa i Wilna, rozstrzelanych przez podążające za armią niemiecką mobilne szwadrony śmierci zwane Einsatzgruppen, a także regularne oddziały Wehrmachtu. Poza obozami zagłady Żydzi ginęli w masowych egzekucjach, wskutek niewolniczej pracy, umierali zagłodzeni w gettach, w trakcie transportów i „Marszów śmierci” w czasie ewakuacji obozów.

Ofiarami Holokaustu, największej zbrodni w historii ludzkości, byli obywatele niemal wszystkich państw europejskich okupowanych przez Niemcy i ich sojuszników. Skala tej zbrodni jest niewyobrażalna, a piętno, jakie odcisnęła w krajach, w których dokonana się Zagłada i z których pochodziły jej ofiary, nie do zatarcia. Pamięć o nich jest nie tylko obowiązkiem moralnym, ale i niezbędnym warunkiem uchronienia od jej powtórzenia w jakiegokolwiek formie i miejscu na świecie. Badania naukowe, upamiętnienie, edukacja, piętnowanie i przeciwstawienie się niszczycielskim ideologiom, przemysłowi pogardy i mowie nienawiści wydają się być najlepszą – i

jedyną – drogą uchronienia przyszłych pokoleń od powtórzenia się tej tragedii w przyszłości.

prof. Konrad Zieliński

---

**Autor:** prof. Konrad Zieliński

**Data publikacji:** 2019-01-26

**Data wydruku:** 2023-06-02 02:33

**Źródło:** <https://1943.pl/artukul/miedzynarodowy-dzien-pamieci-o-ofiarach-holokaustu/>